

UZASADNIENIE

Powód B. B. (1) pozwem wniesionym w dniu 2 marca 2012 r. wniósł o:

- zasądzenie od pozwanych R. K. i W. K. (1) odszkodowania za powstałe szkody spowodowane przez W. K. (1), który palił mokrym drewnem w piecu C.O., co doprowadziło do zapalenia się sadzy w nieczyszczonym kominie i nastąpiło rozszczelnienie komina w wyniku czego powstałe brunatne nacieki na trzonie komina, kuchni, łazience i przedpokoju; do pozwu dołączył zestawienie żądanych z tego tytułu kwot: 1.298,50 zł (wyliczenie kosztorysowe), 50,00 zł (badanie stanu komina), 244,00 zł (badanie stanu komina), 50,00 zł (okresowa kontrola przewodów kominowych), w sumie: 1.642,50 zł; następnie, pismem z dnia wskazał, że wartość kosztorysowych robót to 3.125,11 zł, badanie stanu komina 86,00 zł, badanie stanu komina 244,00 zł oraz okresowa kontrola 50,00 zł, w sumie: 3.505,11 zł;
- nałożenie obowiązku wycinki drzew wysokorosnących, względnie ich skrócenie do wysokości istniejącego żywopłotu, które nasadził W. K. (1) przed kilkoma laty tuż przed oknami domu;

W uzasadnieniu powód podniósł, że wykonał remont ogrodzenia, które pomalował do połowy, drugą połowę bowiem miał pomalować sąsiad W. K. (1), który jednak tego nie zrobił, a posadził gęsto świerki, tak aby uniemożliwić konserwację ww. ogrodzenia. S. skwierki zacieniają elewację, która może porosnąć mchem, a wysokie świerki zaciemnić mieszkanie przed słońcem i światłem dziennym i kontaktem wzrokowym z sąsiadami. Nadto, korzenie drzew mogą podnieść murki oporowe pomiędzy słupkami w ogrodzeniu.

W toku postępowania zgłosił się pełnomocnik powoda, który pismem z dnia 12 lutego 2013 r. (k. 85-86) sprecyzował zakres roszczeń powoda rozszerzając powództwo o kolejne roszczenie, wniósł o:

1. zakazanie pozwanym bezprawnych zachowań poprzez wadliwe opalanie pieca c.o., co powoduje zacieki i wilgoć na ścianach mieszkania powoda,
2. nakazanie pozwanym odpowiedniego przycięcia drzew posadzonych przez pozwanych na terenie wspólnej posesji przy ul. (...) w N., w sposób odpowiadający zaleceniom władz lokalnych,
3. zasądzenie na rzecz powoda kwoty 3.505,11 zł tytułem zwrotu kosztów szkód jakie poniósł w wyniku bezprawnych zachowań pozwanych,

nadto wniósł o zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwani opalali piec c.o. mokrym drewnem, co w efekcie doprowadziło do rozszczelnienia się przewodów kominowych, zacieków i zabrudzeń w mieszkaniu powoda, konieczność naprawy i malowania ścian w mieszkaniu powoda na I piętrze. Powód był zobowiązany do przeprowadzenia remontu, wymiany kafelek w łazience, ponownego malowania pomieszczeń. Pozwani byli także zobowiązani do przeprowadzenia naprawy i czyszczenia przewodu kominowego. Zlecenie takie zostało wydane przez kominiarza poparte decyzją (...) w G.. Pozwani nie zastosowali się do zaleceń pokontrolnych, a zagrożenie nie zostało zlikwidowane. Zgłoszone zarzuty i uwagi pod adresem pozwanych zostały potwierdzone w postaci uznania za winnego pozwanego W. K. (1), sygn. akt II K 1740/07. Nadto, w piśmie z dnia 28 lutego 2013 r. powód podniósł, że jako właściciel lokalu nr (...) jest ciągle narażony na kłopoty i niepotrzebne koszty związane z remontem swojego mieszkania, malowanie ścian, naprawa kafelek w łazience wskutek zacieków i osmoleń z komina powstających w wyniku stosowania przez pozwanych do opalania pieca c.o. mokrego drewna. Powód wielokrotnie domagał się zaniechania tych działań. Wobec tego żądanie nakazania zaniechania naruszeń jak też i przycięcia drzew do odpowiedniej wysokości jest uzasadnione i poprawi bezpieczeństwo wszystkich mieszkańców tej nieruchomości.

Na rozprawie w dniu 6 czerwca 2013 r. pełnomocnik powoda dodał, że do zakresu odszkodowania należy dodać konieczność demontażu szafy.

Na rozprawie w dniu 26 lutego 2015 r. pełnomocnik powoda rozszerzył podstawę faktyczną zgłoszonego roszczenia o odszkodowania wskazując, że szkody wynika z podejmowanych przez pozwanego w dalszym ciągu czynności niewłaściwego palenia w kolejnym sezonie grzewczym, tj. (...), które to czynności także spowodowały niszczenia mienia powoda i jego szkodę, której wysokość powinna być wyznaczona przez biegłego i obejmować aktualny stan nieruchomości powoda w związku z dalszymi zakłóceniami przez pozwanego normalnego eksploataowania komina.

Powód do dnia zamknięcia rozprawy nie rozszerzył roszczenia o odszkodowanie co do wysokości.

Pismem z dnia 20 stycznia 2016 r. powód wyszczególnił kwoty: kosztorys poniesionych szkód powstałych w wyniku palenia mokrym drzewem przez W. K. (1): 3.125,11 zł, badanie stanu komina: 86,00 zł, badanie stanu komina: 244,00 zł, badanie przewodów kominowych: 50,00 zł, badanie przewodów kominowych: 200,00 zł. Nie rozszerzył powództwa o zapłatę, a wniósł o zwrot na jego rzecz kosztów poniesionych przez niego z tą rozprawą, tj. wpisu i zaliczek na opinię biegłego. Dodał, że pozwany zniszczył płot. Wniósł jeszcze raz o spowodowanie wycinki drzew nasadzonych przez W. K. (1), który nie jest współwłaścicielem posesji i zmuszenie go do wyremontowania płotu, ogrodzenia, który został odbudowany przez powoda, a zniszczony przez pozwanego poprzez nasadzenie świerków.

Pozwany W. K. (1) (działając w imieniu swoim i pozwanej R. K., pełnomocnictwo k. 109), nie złożył odpowiedzi na pozew, a na rozprawie w dniu 18 września 2012 r. wskazał, że drzewa zostały przez niego przycięte zgodnie z zaleceniem Burmistrza do wysokości 3,5m, nadto że usunął gałęzie od dołu na wysokość płotu, co umożliwi np. pomalowanie tego płotu i jego konserwację. Podkreślił, że jeśli powód przedstawi rachunku, to on nie kwestionuje tego, że z żoną mogą pokryć szkodę. Na rozprawie w dniu 6 czerwca 2013 r. pozwany podkreślił, że jest wykwalifikowanym budowlańcem i wie jakie były szkody ale nie zgadza się z ich wyceną i dlatego kwestionuje roszczenie odszkodowawcze. Jego zdaniem roszczenie o odszkodowanie za przeprowadzone prace remontowe zamknęłoby się w kwocie 2.000,00 zł. Oświadczył, że uznaje roszczenie do 1.500,00 zł, bo w istocie z jego winy doszło do wyjścia płam u powoda i musiał remontować dom. Dodał, że u siebie miał podobny problem. Podkreślił też, że przycina żywopłot zgodnie z zaleceniem burmistrza, 3 lata temu przyciął do 2,5-2,8 m i przycina wciąż odrosty. W piecu zaś pali trwałym opałem i nie używa mokrego drewna. Na pytanie Przewodniczącego, pozwany zakwestionował zakres prac jak i wycenę, którą przedłożył powód w postaci kosztorysu k. 41-43. W odpowiedzi na zobowiązanie z dnia 11 marca 2015 r. – k. 244 do ustosunkowania się przez pozwanych do rozszerzonej podstawy faktycznej powództwa o dalszy okres pod rygorem przyjęcia, iż pozwani nie kwestionują twierdzeń powoda, pozwany nie udzielił żadnej odpowiedzi. Ustanowiony dla pozwanego pełnomocnik na rozprawie w dniu 9 czerwca 2016 r. podtrzymał stanowisko pozwanego, że pozwany nie kwestionuje, iż z jego winy doszło do stwierdzonych szkód w mieszkaniu powoda.

Sąd rejonowy ustalił, następujący stan faktyczny:

B. B. (1) wraz z żoną S. B. są właścicielami na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w N. przy ulicy (...). Lokal nr (...) położony jest na piętrze budynku.

Na parterze budynku znajduje się lokal nr (...), w którym od wielu lat zamieszkuje małżeństwo R. K. i W. K. (1). Lokal ten stanowił własność rodziców R. K., tj. E. drozd i O. W., którzy zmarli. Postanowieniem z dnia 1 grudnia 2015 r. Sad Rejonowy w Goleniowie ustalił, że spadek po ww. rodzicach na podstawie ustawy nabyła wraz z siostrą R. K..

Z prawem własności ww. lokali związany jest we wspólnych częściach budynku i w działce gruntu, do którego przysługuje właścicielom prawo wieczystego użytkowania.

Niesporne a nadto dowód: odpis zwykły z księgi wieczystej – k. 39 i 100-102, odpis zwykły z księgi wieczystej – k.40, akt notarialny – k. 33-35, zawiadomienie – k. 35, postanowienie – k. 36, postanowienie I Ns 596/15 – k. 386.

Na zlecenie B. B. (1), do jego lokalu w dniu 11 grudnia 2005 r. przybył mistrz kominiarstwa W. M., albowiem pan B. chciał uzyskać porady w sprawie eksploatacji kanałów kominowych. Po przybyciu na miejsce stwierdził całkowite zasmolenie kanału kominowego przebiegającego przez mieszkanie nr (...) oraz strych. Stwierdził zagrożenie pożarowe i powiadomił jednostkę Policji oraz Straż Pożarną, nadto złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na sprowadzeniu zagrożenia pożarowego prawdopodobnie przez W. K. (1) w związku z niewłaściwym opalaniem pieca.

Wcześniej B. B. (1) o zaistniałym zagrożeniu zawiadomił Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowanego.

W. K. (1) w okresie od maja 2000 r. do 15 grudnia 2006 r. w ww. budynku mieszkalnym naraził lokatorów zajmujących mieszkanie nr (...) tego budynku, tj. małżonków B., na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężki uszczerbek na zdrowiu w ten sposób, że poprzez wadliwe użytkowanie przewodu kominowego, niedokonywanie jego czyszczenia, a także na skutek niewłaściwego opału doprowadził do rozszczelnienia przewodu dymnego, a następnie na skutek dalszego jego użytkowania doprowadził do przedostania się do tego mieszkania dymu i spalin powstałych w piecu c.o. oraz wystąpienie nacieków substancji smolistej na ścianach tego mieszkania przyległych do przewodu kominowego, czym działał na szkodę S. i B. B. (1) i za co wyrokiem Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 29 maja 2007 r., sygn. akt II K 174/07 został uznany za winnego.

Dowód: wyrok sygn. akt II K 174/07 - k. 186 oraz w załączonych aktach sprawy karnej, dokumenty wskazujące na sprawstwo pozwanego – k. 45, 50, 58 oraz w aktach sprawy karnej – w załączeniu, zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa – k. 51-52, 225-226, pismo do (...) k. 56-57, zeznania powoda – k. 107-108, zeznania świadka W. M. – k. 240-241.

Za usługi kominiarskie związane z przeczyszczaniem komina i wygaszeniem paleniska B. B. (1) zapłacił w dniu 12 grudnia 2005 r. 244,00 zł.

Wcześniej, w dniu 6 grudnia 2005 r. mistrz kominiarski M. P. wykonał okresową kontrolę przewodów kominowych (protokół nr (...)); stwierdzając nieprawidłowości w sposobie palenia mokrym opalem, wykonał czyszczenie przewodów, za co B. B. (1) zapłacił 86,00 zł.

W związku z powyższym, w dniu 16 grudnia 2006 r. mistrz kominiarski M. P. wykonał kolejną kontrolę przewodów kominowych (protokół nr (...)); stwierdzając nieprawidłowości zawiadomił (...) w G. albowiem uczestniczył w dniu 15 grudnia 2016 r. w interwencji Straży Pożarnej.

W dniu 13 grudnia 2006 r. mistrz kominiarski J. D. wykonał okresową kontrolę przewodów kominowych (protokół nr (...)); stwierdzając, że w łazience, kuchni występują wydzieliny ostrego zapachu, co wpływa na stan zdrowia małżeństwa B..

W dniu 17 grudnia 2016 r. B. B. (1) o zaistniałym zagrożeniu zawiadomił Straż Pożarną.

Ubezpieczyciel pismem z dnia 31 stycznia 2006 r. odmówił pokrycia szkody powstałej w mieszkaniu B. B. (1) w związku z niewłaściwym opalaniem w piecu przez W. K. (1).

W związku z powstałymi zniszczeniami w lokalu, B. B. (1) we wrześniu 2012 r. zlecił wykonanie kosztorysu budowlanego na określenie zakresu prac remontowych wynikłych ze złej eksploatacji kanału kominowego i wycenę tych prac, z którego wynika, że wartość tych prac wynosi 3.125,11 zł i obejmuje roboty remontowe w mieszkaniu. Zakres powstałych zniszczeń w lokalu jest widoczny na zdjęciach.

Dowód: faktura na 244,00 zł – k. 53, protokoły z okresowej kontroli – k. 46, 47, 227, 228, 229, 230, kosztorys budowlany z września 2012 r. – k. 41-43, pismo z 17.12.2006 r. – k. 48, pismo (...) – k. 49, zdjęcia – k. 72, zeznania powoda – k. 107-108, zeznania świadka W. M. – k. 240-241, zdjęcia biegłego J. G. – k. 128-129, 176-177.

W związku z niewłaściwym opalaniem w piecu przez W. K. (1) w mieszkaniu B. B. (1) powstały zniszczenia w postaci widocznych na ścianach i sufitach w przedpokoju i łazience brązowych wykwitów kreozotu wynikających z opalania mokrym drzewem w urządzeniu grzewczym (piecu) R. i W. K. (1) oraz pożarem spowodowanym istnieniem kreozotu na ścianach wewnątrz komina. Powstałe szkody wystąpiły w kuchni, łazience i na przedpokoju. Stały się przyczyną odbicia tynków, na których pojawiły się wykwity w wyniku wydzielania się kreozotu na ścianach wewnątrz komina. W kuchni na ścianie gdzie była położona glazura wymieniono tylko fugi.

W okresie grzewczym 2013/2014 W. K. (1) do opału dodawał mokrego drewna i dlatego na ścianach i na suficie w przedpokoju pojawiły się na nowo brązowe wykwity, ponieważ był to skrajny przewód kominowy sąsiadujący ze ścianą działową przedpokoju.

W. K. (2) paląc w piecu mokrym drewnem spowodował szkody polegające na konieczności: zbitcie tynków na pionie kominowym wraz z wykonaniem nowych fug na kominie, zerwanie starych tapet w przedpokoju, wykonanie nowych tynków na kominie, rozebranie płytek w kuchni i łazience na pionie kominowym, położenie nowych płytek w kuchni i łazience na pionie kominowym, ostrożny demontaż zabudowanej szafy i ponowny jej montaż, przecieranie istniejących tynków z zeszkobaniem farby w miejscach poza wykwitami, tapetowanie przedpokoju, odnowienie pomieszczeń łazienki, kuchni i sufitu przedpokoju.

Wartość szkód wynosi brutto 4.468,68 zł.

Dowód: opinia biegłego M. S. – k. 288-320, 348-369.

W. K. (1) przy płocie (ogrodzeniu) na wspólnej posesji posadził świerki, które są widoczne na zdjęciach.

B. B. (1) od 2009 r. domagał się od B. B. (4) i R. K. wykonania przycinki drzew i w związku z tym, że jego prośby okazały się nieskuteczne, zwracał się o pomoc i interwencję do Burmistrza N., który ostatecznie wystąpił do W. i R. K. z pismem z dnia 8 marca 2011 r. prosząc o uformowanie i przycięcie koron drzew posadzonych w szpalerze na granicy zamieszkiwanej nieruchomości, nadto informując, że zgodnie z prawem zwyczajowym odległość zwartej ściany zieleni (żywopłotu, posadzonych obok siebie iglaków) powinna być nie mniejsza niż połowa jego wysokości, czyli w tym przypadku wysokość drzew nie powinna przekroczyć ok. 6 m. Pozostawienie świerków w formie naturalnej może zaś skutkować ich wzrostem nawet do wysokości 30-40 m.

W 2012 roku W. K. (1) przyciął żywopłot jednak nie na całej długości i nie wszystkie drzewa.

Dowód: zdjęcia k. 15, 31, pismo powoda z 22.02.2010 r. – k. 12-14, odpowiedź Burmistrza z 16.03.2010 r. – k. 11, pismo powoda z dnia 20.01.2011 r. – k. 6-8, odpowiedź Burmistrza – k. 9-10, odpowiedź Burmistrza – k. 5, zeznania powoda – k. 107-108.

Sąd I instancji zważył, co następuje:

Powództwo, w którym powód zgłosił trzy roszczenia, okazało się zasadne jedynie w części.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie dowodów z dokumentów przedstawionych przez powoda, których wiarygodności i mocy dowodowej nie kwestionowała żadna ze stron, przy czym Sąd oparł się jedynie na dowodach wyszczególnionych w uzasadnieniu, które w ocenie Sądu, mając na uwadze rozstrzygnięcie sprawy, mogły przyczynić się i były ważne dla istoty sporu i tak skonstruowanego rozstrzygnięcia. Ustalenia faktyczne zostały oparte także na zeznaniach świadka W. M. oraz w oparciu o zeznania powoda, albowiem zeznania te znajdowały odzwierciedlenie w pozostałym materiale dowodowym w postaci dowodów z dokumentów. Sąd pominął dowód z zeznań pozwanych albowiem bez usprawiedliwienia nie stawili się oni na termin rozprawy, na której zaplanowane było ich przesłuchanie w charakterze strony. Mając na uwadze, że pozwani zakwestionowali roszczenia o zapłatę jedynie co do wysokości, Sąd na wniosek powoda, poczynił ustalenia faktyczne co do wysokości roszczenia o zapłatę, w oparciu o wiadomości specjalne, tj. przy pomocy opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego. Druga opinia biegłego, w tym uzupełniająca

ta nie była merytorycznie kwestionowana przez żadną ze stron w określonym przez Sąd terminie na zgłoszenie ewentualnych zarzutów, Sąd również nie znalazł podstawy, aby kwestionować treść tej opinii, albowiem opinia ta była logiczna i odpowiadała na pytania postawione biegłemu przez Sąd. Została wydana przez biegłego, który posiada odpowiednie kwalifikacje, a nadto wnioski opinii zostały w sposób dostateczny uzasadnione, a w samym jej uzasadnieniu brak jest sprzeczności. Tym samym Sąd uznał ją za wystarczającą i miarodajną do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Powód w niniejszej sprawie domagał się od pozwanych między innymi zapłaty odszkodowania, ostatecznie precyzując dochodzoną pozwem kwotę na 3.505,11 zł i do zamknięcia rozprawy, będąc reprezentowanym przez zawodowego pełnomocnika, roszczenia tego nie rozszerzył; także w mowie końcowej, pełnomocnik powoda wskazał, że wnosi jak w pozwie. Na ww. kwotę złożyły się: wartość kosztorysowych robót (3.125,11 zł), badanie stanu komina (86,00 zł), badanie stanu komina i czyszczenie (244,00 zł) oraz okresowa kontrola (50,00 zł).

Odnosząc się zatem w pierwszej kolejności do roszczenia związanego z pokryciem przez pozwanych szkody poniesionej przez powoda, Sąd przyjął, że podstawę prawną powództwa w tym zakresie powód wywiódł z przepisu art. 415 k.c. Powód wyraźnie bowiem oświadczył, iż kwoty powyższej dochodzi tytułem odszkodowania, szkodę zaś poniósł z winy pozwanego W. K. (1). Podstawę prawną i faktyczną zgłoszonego roszczenia o odszkodowanie stanowił zatem czyn niedozwolony pozwanego polegający na uszkodzeniu mieszkania powoda w związku z niewłaściwym opalaniem przez pozwanego w piecu mieszkania, w którym zamieszkuje wraz z żoną.

Zgodnie z art. 415 k.c., kto z winy swojej wyrządził szkodę drugiemu obowiązany jest do jej naprawienia.

Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem, a szkodą. Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują zastosowanie przepisy ogólne dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia (art. 361-363 k.c.).

Przesłankami odpowiedzialności jest zatem łączne wykazanie trzech przesłanek:

- powstanie szkody w majątku poszkodowanego,
- zachowanie sprawcy szkody oraz
- adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem, a szkodą.

Ciężar dowodu spoczywał w toku procesu na podstawie art. 6 k.c. na powodzie.

W ocenie Sądu Rejonowego, powód podola ciężarowi dowodu okoliczności warunkujących odpowiedzialność lecz jedynie pozwanego (art. 6 k.c.).

Po pierwsze, Sąd ustalił, że zachowanie sprawcy szkody, tj. pozwanego było bezprawne. Nie może bowiem budzić wątpliwości, iż pozwany dopuścili się czynu zabronionego przez prawo, skoro za ten czyn, z którego powód wywodzi roszczenie, został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu, później zaś, tj. w sezonie grzewczym 2013/2014 powtórzył to paląc mokrym opalem. Należy zatem wskazać, że pozwany W. K. (1) w okresie od maja 2000 r. do 15 grudnia 2006 r. w ww. budynku mieszkalnym naraził lokatorów zajmujących mieszkanie nr (...) tego budynku, tj. małżonków B., na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężki uszczerbek na zdrowiu w ten sposób, że poprzez wadliwe użytkowanie przewodu kominowego, niedokonywanie jego czyszczenia, a także na skutek niewłaściwego opał doprowadził do rozszczelnienia przewodu dymnego, a następnie na skutek dalszego jego użytkowania doprowadził do przedostania się do tego mieszkania dymu i spalin powstałych w piecu c.o. oraz wystąpienie nacieków substancji smolistej na ścianach tego mieszkania przyległych do przewodu kominowego, czym działał na szkodę S. i B. B. (1) i za co wyrokiem Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 29 maja 2007 r., sygn. akt II K 174/07 został uznany za

winnego. Zachowanie pozwanego, który palił w piecu w sposób wadliwy mokrym opałem, w ocenie Sądu było zatem niewątpliwie samowolne, bezprawne, a także i zawinione.

Po drugie, z ww. uznania pozwanego winnym oraz postawy pozwanego w toku procesu niekwestionującego tego, że zniszczenia w mieszkaniu powoda powstały na skutek jego działania wynika, że pomiędzy zdarzeniem, tj. zachowaniem sprawcy szkody, a szkodą w mieniu powoda - istniał adekwatny związek przyczynowy. Powyższe wynikało także z dokumentów przedłożonych przez powoda i znajdujących się w aktach sprawy karnej. Potwierdził to również zeznający w charakterze świadka biegły z zakresu kominiarstwa W. M. oraz biegły sądowy z zakresu budownictwa M. S. w swej opinii jaką sporządził na zlecenie Sądu w niniejszej sprawie. W związku z powyższym Sąd uchylił swe wcześniejsze postanowienie w przedmiocie dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu kominiarstwa, skoro okoliczności te okazały się być poza sporem, także te dotyczące sezonu grzewczego 2013/2014 z uwagi na oświadczenie pełnomocnika pozwanego niekwestionującego tego, że widoczne szkody wynikły z podjętych przez pozwanego działań.

Po trzecie, zdaniem Sądu powód wykazał powstanie szkody, tj. jej istnienie oraz wysokość. Nadto, szkoda ta nie została pokryta, ani w toku postępowania karnego, ani też przez ubezpieczyciela. Nie było zatem przeszkód, aby powód domagał się jej naprawie w procesie cywilnym.

Ogólną wartość szkody powód określił na łączną kwotę 3.505,11 zł.

Strona pozwana, uznała powództwo do kwoty 1.500,00 zł, pozwany zakwestionował jednak zakres szkody i jej wysokość.

Celem ustalenia wysokości szkody w mieniu powoda w wyniku ww. bezprawnego działania pozwanego, polegającego na zniszczeniu tego mienia, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa na okoliczność ustalenia zakresu szkód i wysokości szkody jaką poniósł powód w swoim mieszkaniu na skutek zdarzenia wskazanego w uzasadnieniu pozwu i na rozprawie w dniu 26 lutego 2015 r., tj. w związku z rozszerzeniem podstawy faktycznej powództwa, w związku z paleniem przez pozwanego mokrym drzewem w piecu w okresie objętym sporem, przy czym Sąd zaznaczył, że biegły winien sporządzić opinię w zakresie szkód zgłoszonych przez powoda, a występujących w jego lokalu i uwzględnionych w kosztorysie budowlanym jaki dołączył do pozwu, czym określił podstawę faktyczną powództwa. Biegły w opinii uzupełniającej uwzględnił właśnie ww. zakres, nadto potrzebę demontażu i montażu szafy, na co powód także wskazywał w toku postępowania, żądając dodania tej czynności do zakresu szkody. Pozostałe zniszczenia w budynku nie mogły zostać wzięte pod uwagę albowiem nie były objęte przedmiotem postępowania, nadto dotyczyły zniszczeń występujących w częściach wspólnych budynku. W toku postępowania w ww. zakresie, wypowiedziało się w sumie dwóch biegłych sądowych, tj. J. G. i M. S., przy czym jedynie opinia biegłego M. S. w ocenie Sądu była najbardziej przydatna w sprawie, również dlatego, że aktualna na dzień wyrokowania. Jedynie bowiem ten biegły był w stanie udzielić jednoznacznych odpowiedzi na zadane mu pytania, nadto do tego biegłego powód nie zgłaszał osobistych zastrzeżeń, nie składał też skarg do Prezesów Sądu, tenże biegły znał stan faktyczny sprawy z oględzin nieruchomości i był dobrego stanu zdrowia aby tą czynność przeprowadzić. Opinia ta zdaniem Sądu zachowała spójność, była na tyle jasna, że mogła przyczynić się do wyjaśnienia istoty sprawy. Sąd przychylił się do poczynionych przez biegłego ustaleń i wariantowych wyników szacowania przez niego wartości szkody powoda, tym bardziej, że w określonym terminie strony nie zgłosiły do opinii uzupełniającej zastrzeżeń.

Z ustalonego w sprawie, przy pomocy opinii biegłego, stanu faktycznego, wynika, że powód poniósł szkodę wynikającą z kosztorysu prac w wysokości 4.468,68 zł (wartość brutto). W. K. (2) paląc bowiem w piecu mokrym drewnem spowodował szkody w mieniu powoda polegające na konieczności: zbitcia tynków na pionie kominowym wraz z wykonaniem nowych fug na kominie, zerwania starych tapet w przedpokoju, wykonania nowych tynków na kominie, rozebrania płytek w kuchni i łazience na pionie kominowym, położenia nowych płytek w kuchni i łazience na pionie kominowym, ostrożnego demontażu zabudowanej szafy i ponownego jej montażu, przecierania istniejących tynków z zeszkobaniem farby w miejscach poza wykwitami, tapetowania przedpokoju, odnowienia pomieszczeń łazienki, kuchni i sufitu przedpokoju.

Zdaniem Sądu, ww. wartość powinna być brana pod uwagę. Nie mniej jednak, powód w ww. zakresie zgłosił roszczenie o zapłatę kwoty 3.125,11 zł, a pełnomocnik powoda ww. roszczenia nie rozszerzył po sporządzeniu opinii. Zgodnie zaś z treścią art. 321 § 1 k.p.c., Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd zasądził na rzecz powoda od pozwanego żadaną przez niego kwotę 3.125,11 zł tytułem odszkodowania w związku z koniecznością przeprowadzenia przez niego prac remontowych w mieszkaniu, o czym orzekł w pkt I sentencji wyroku.

Sąd nie orzekł o odsetkach za opóźnienie albowiem żądanie takie nie zostało zgłoszone.

Sąd zasądził tytułem odszkodowania na rzecz powoda łącznie kwotę 3.455,11 zł, na którą złożyła się ww. kwota 3.125,11 zł, nadto kwota wydatkowana przez powoda na przeglądy i prace kominiarskie tj. 86,00 zł (protokół nr (...) z 6.12.2005 r.), 244,00 zł (rachunek z 12.12.2005 r.). Powód wykazał bowiem konieczność wydatkowania tych środków w ww. wysokości przedkładając rachunki/faktury. Czynności kominiarskie na jakie zostały wydatkowane te pieniądze, nie może budzić wątpliwości, że były w związku z bezprawnym i zawinionym zachowaniem pozwanego, zmierzały do ustalenia przyczyn powstawania śladów na ścianach w mieszkaniu powoda, zapachu oraz uniknięcia niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia. Były konieczne i w związku przyczynowym z zachowaniem sprawczym pozwanego. Z uwagi na to, że powód nie przedłożył dowodu zapłaty kwoty 50,00 zł tytułem badania okresowej kontroli przewodów kominowych protokół nr (...), Sąd nie ujął tego wydatku w zasądzonym roszczeniu uznając, że powód nie wykazał poniesienia szkody ww. zakresie. Powód nie wykazał także poniesienia wydatku 200,00 zł, o którym wskazał w zestawieniu zawartym w piśmie z dnia 20 stycznia 2016 r. na badanie przewodów kominowych i związku tego wydatku ze szkodą.

Co do pozwanej zaś Sąd oddalił powództwo o zapłatę w całości albowiem powód nie wykazał, że powstanie szkody miało związek z zachowaniem pozwanej R. K. oraz związku przyczynowego pomiędzy jej zachowaniem, a szkodą. Żaden bowiem dowód w sprawie nie mógł potwierdzać istnienia tych przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanej. Także twierdzenia samego powoda opierały się na tym, że to zachowanie pozwanego i działania pozwanej, a nie pozwanej są źródłem powstania szkody.

Powód wniósł także o zakazanie pozwanym bezprawnych zachowań poprzez wadliwe opalanie pieca c.o., co powoduje zacieki i wilgoć na ścianach mieszkania powoda.

Sąd ww. roszczenie oddalił albowiem uznał, że z powodów niejako formalnych nie mogło zostać uwzględnione.

Zgodnie z treścią ww. art. 222 § 2 k.c., przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń.

Powód zatem, co do zasady posiadał legitymację czynną w niniejszej sprawie. Opalanie wadliwe w piecu skutkujące negatywnymi konsekwencjami dla zdrowia i mienia powoda, stanowiło bezprawną ingerencję w prawo własności powoda jako współwłaściciela i uprawniało go zatem do wystąpienia z roszczeniem opartym na art. 222 § 2 k.c.

Jednocześnie należy podkreślić, iż zapadający w procesie negatoryjnym wyrok sądu musi ściśle określać obowiązki pozwanego, by nadawać się do egzekucji. Trzeba więc określić w nim wymagane działanie pozwanego. Trzeba określić rodzaj zakazanych działań pozwanego w sposób konkretny i precyzyjny. Powód zaś reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, precyzując roszczenie w ww. zakresie wskazał, że chodzi o zakazanie „wadliwego” opalania w piecu c.o., które to pojęcie jest zbyt pojemne, by nadawało się do egzekucji.

Sąd oddalił także roszczenie o nakazanie pozwanym odpowiedniego przycięcia drzew posadzonych przez pozwanych na terenie wspólnej posesji przy ul. (...) w N., w sposób odpowiadający zaleceniom władz lokalnych.

Roszczenie to Sąd rozpatrzył w oparciu o ww. przepis art. 222 § 2 k.c. W tym przypadku także rodzaj nakazanych działań nie został precyzyjnie i konkretnie określonych i nie nadawałby się do egzekucji z uwagi na użycie przez zawodowego pełnomocnika sformułowań takiego jak:

- „odpowiednie przycięcie”, które nie zawiera w sobie konkretnych wskazań i parametrów,
- „odpowiadający zaleceniom władz lokalnych” kiedy nie wiadomo nawet jakie zalecenia powód ma na myśli,
- „na terenie wspólnej posesji” bez wskazania konkretnego miejsca, lokalizacji i metrażu.

Nie może budzić wątpliwości, że z jednej strony powyższe czynności powinny być wykonane w sposób odpowiedni dla danego typu roślin oraz nie mogą spowodować trwałych zmian, które w rezultacie mogłyby doprowadzić do obumarcia roślin, ponadto cięcia pielęgnacyjne przeprowadza się w celu stworzenia korzystniejszych warunków rozwojowych oraz ochrony roślin. W związku z tym nie należy ich wykonywać instynktownie, a posiłkując się odpowiednimi wskazówkami i informacjami z zakresu wiedzy specjalistycznej, tj. z udziałem biegłego, dowodu z opinii którego powód nie zawniósł. Nadto, w trakcie zeznań powód przyznał, że pozwany po zaleceniu przez Burmistrza, przyciął drzewa jednak w ocenie powoda w sposób niewystarczający. Powód twierdził także, że wycinka jest konieczna, bo wysokie drzewa zabierają światło i uniemożliwiają konserwację płożu (ogrodzenia). Nie zaprzeczając z góry twierdzeniom powoda w tym zakresie (powód przedłożył bowiem zdjęcia, czyniąc tym samym zbędnym oględziny), powód nie wykazał jaka wysokość drzewostanu byłaby odpowiednia w okolicznościach sprawy. (...) tego rodzaju także Sąd nie pozyskał z obowiązujących przepisów z uwagi na ich brak, jak i z uwagi na niezawnioskowanie przez powoda dowodu z opinii biegłego, specjalisty który nadto dokonałby niezbędnych pomiarów nieruchomości, drzewostanu i dałby w ten sposób dowód tego, jaki jest rzeczywisty stan sprawy, nawet w odniesieniu do prawa zwyczajowego na jakie powołał się Burmistrz w piśmie z dnia 8 marca 2011 r. twierdząc, że odległość zwartej ściany zieleni powinna być nie mniejsza niż połowa jego wysokości, czyli w tym przypadku wysokość drzew nie powinna przekraczać 6m. Dowód z oględzin zdaniem Sadu okazałby się z tego względu niewystarczający, skoro w jego trakcie tego typu pomiarów nie można by było wykonać bez udziału biegłego.

Należy wskazać zatem, iż Sąd cywilny nie ma obecnie uprawnień do zarządzania dochodzenia dla ustalenia koniecznych dowodów. Obowiązkiem stron jest, zgodnie z art. 232 k.p.c. wskazywanie dowodów dla stwierdzenia przytaczanych faktów. Jeżeli nie ma podejrzenia, iż jedna ze stron jest nieporadna, Sąd winien zachować neutralność, działając z urzędu tylko w wyjątkowych przypadkach (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2007 r., sygn. akt III CSK 375/06, LEX nr 308863; z dnia 30 stycznia 2007r., sygn. akt IV CSK 346/06, LEX nr 276231). W każdym razie, z art. 5 k.p.c. i art. 232 k.p.c. nie wynika obowiązek informowania strony występującej bez adwokata, co do powoływania konkretnych dowodów. Co więcej, gdyby Sąd prowadził postępowanie dowodowe z urzędu, naraziłby się na zarzut bezstronności, działając z korzyścią dla jednej ze stron procesu, tym bardziej, że powód był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd oba ww. roszczenia o nakazanie i zakazanie oddalił w całości.

Sąd uznał, że powód jako współwłaściciel lokalu posiadał legitymację do wniesienia powództwa, zgodnie bowiem z art. 209 k.c. każdy ze współwłaścicieli może wykonywać wszelkie czynności i dochodzić wszelkich roszczeń, które zmierzają do zachowania wspólnego prawa. Istotą czynności zachowawczych, o których mowa w art. 209 k.c. jest ochrona wspólnego prawa. Zdaniem Sądu wszystkie z wywiedzionych przez powoda roszczeń miały walor czynności zachowawczych, każde z nich zmierzało bowiem do ochrony i zachowania wspólnego prawa własności.

W punkcie III wyroku Sąd orzekł o kosztach postępowania jakie poniósł powód w związku z wytoczeniem powództwa na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i 108 § 1 k.p.c.

Wytaczając powództwo strona powinna liczyć się nie tylko z tym, czy roszczenia istnieje, ale czy jest usprawiedliwione. Pozostawienie oceny roszczenia sądowi i wyliczenie jego wysokości przez biegłego, nie niweluje obowiązku strony zgłoszenia roszczenia w uzasadnionych granicach. Dlatego brak jest podstaw do rozstrzygnięcia o kosztach procesu

między stronami w oderwaniu od reguły odpowiedzialności za wynik całego postępowania, a zatem nie tylko przy uwzględnieniu zasadności roszczenia, lecz także jego zakresu. Mając to na względzie Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielił koszty postępowania między stronami w stosunku do zakresu, w jakim każdy utrzymał ze swoim żądaniem.

Powód w zasadzie w całości wygrał roszczenie o zapłatę (w.p.s. 3.505,11 zł), przegrał zaś w całości roszczenie o nakazanie zaniechania (w.p.s. 3.125,62 zł) oraz o nakazanie przycięcia (w.p.s. 1.040 zł). Sąd uwzględnił wartość przedmiotu sporu poszczególnych roszczeń podaną przez powoda na początku procesu, a nie w piśmie procesowym przez pełnomocnika powoda z dnia 28 lutego 2013 r. – k. 87 albowiem nie było podstaw do sprawdzenia w.p.s. zgodnie z art. 25 k.p.c., nie było też podstaw aby ją modyfikować w toku postępowania po doręczeniu pozwanym odpisu pozwu co do roszczenia o nakazanie z 1.040 zł na 378,00 zł. W sumie w.p.s. to 7.670,73 zł. Skoro na rzecz powoda zasądzono kwotę 3.455,11 zł, to należało uznać, że powód wygrał sprawę w 1/2. Powód poniósł koszty w wysokości 2.478,53 zł (wpis – 135 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 1.200 zł, zaliczki na opinię biegłego: 400 zł, 426,80 zł, 200 zł, 116,73 zł). Skoro zatem powód wygrał cały proces w 1/2 części, na jego rzecz należało zasądzić od pozwanego, który przegrał proces takim samym stosunku połowę ww. kwoty kosztów procesu, tj. 1.278,53 zł.

Pozwani nie ponieśli żadnych kosztów.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 1.200,00 zł została określona w oparciu o § 6 pkt 4 obowiązującego w dniu wniesienia powództwa rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd w oparciu o art. 102 k.p.c. oraz art. art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005r. nr 167 poz. 1398). odstąpił od obciążania stron kosztami sądowymi w zakresie nieponiesionym na poczet wynagrodzenia biegłych i wpisu uzupełniającego albowiem niezasadnym byłoby obciążanie stron kosztami dowodu z opinii biegłego, z których tylko jedna mogła zostać uwzględniona w sprawie i to nie z winy stron.

W pkt V wyroku co do kwoty 1.500 zł Sąd nadał rygor natychmiastowej wykonalności z uwagi na to, że w ww. zakresie pozwany uznał powództwo, a zgodnie z treścią art. 333 § 1 pkt 2 k.p.c., Sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności jeżeli między innymi zasądza roszczenie uznane przez pozwanego.

W pkt VI sentencji orzeczenia, Sąd przyznał pełnomocnikowi pozwanego wyznaczonemu z urzędu, w oparciu o § 2 ust. 3, § 15 pkt 1 i § 6 pkt 4 obowiązującego w dniu wniesienia powództwa rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zgodnie z jego wnioskiem i oświadczeniem, wynagrodzenie ustalone od wartości przedmiotu sporu w wysokości 1.476,00 zł w tym należny 23% VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

G., (...)

(...)

ZARZĄDZENIE

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

G., (...)

(...)